

Sygn. akt IV KK 334/19

POSTANOWIENIE

Dnia 11 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczak

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie Zbigniewa Kękusia,
wobec którego umorzono postępowanie o czyny z art. 216 § 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2020 r.,
kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, na
korzyść Zbigniewa Kękusia,
od postanowienia Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt II
K 407/13,

postanowił:

1. uchylić zaskarżone postanowienie w zakresie czynów opisanych
w jego sentencji w punkcie I podpunkty 1-16 i na podstawie art. 17 § 1
pkt 6 k.p.k. umorzyć postępowanie w tym zakresie;

2. oddalić kasację w pozostałym zakresie;

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Piotra
Szymkiewicza - Kancelaria Adwokacka w Warszawie kwotę 1180,80
zł (tysiąc sto osiemdziesiąt złotych i osiemdziesiąt groszy), w tym
VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną
Zbigniewowi Kękusiowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, tj.:
sporządzenie odpowiedzi na kasację oraz stawiennictwo na rozprawę
kasacyjną.

4. obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.

2A17C7L146.18.

UZASADNIENIE

Zbigniew Kękuś został oskarżony o to, że:

- I. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl - znieważył Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie Włodzimierza Barana, w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, używając wobec niego słów obraźliwych i pomówił go o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla pełnionego przez niego stanowiska, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- II. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, znieważył publicznie, używając wobec niej słów obraźliwych - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl - Wiesławę Zoli i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu adwokata, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- III. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył SSR delegowaną do Sądu Okręgowego Wydział IX Rodzinny - Agatę Wasilewską - Kawałek, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie

postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- IV. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył SSR delegowaną do Sądu Okręgowego Wydział IX Rodzinny - Izabelę Strózik, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- V. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Rodzinny - Ewę Hańderak, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- VI. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej

przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędziego Sądu Apelacyjnego Jana Kremiera, w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, używając wobec niego słów obraźliwych i pomówił go o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- VII. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu – za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Apelacyjnego w Krakowie Marię Kuś - Trybek, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- VIII. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Apelacyjnego w Krakowie Annę Kowacz - Braun, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- IX. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu – za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego

Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie pełniącą funkcję Przewodniczącej Wydziału IX Rodzinnego – Agnieszkę Oklejak, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jej stanowiska, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- X. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie - Teresę Dyrę, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- XI. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie - Danutę Kłosińską, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- XII. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie - Jadwigę Osuch, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- XIII. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie - Annę Karcz - Wojnicką, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- XIV. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędzię Sądu Okręgowego w Krakowie - Małgorzatę Ferek, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla

wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- XV. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie, pełniącą funkcję Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie - Maję Rymar, w związku z pełnieniem przez nią obowiązków służbowych, używając wobec niej słów obraźliwych i pomówił ją o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla jej stanowiska, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- XVI. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył Sędziego Sądu Apelacyjnego Krzysztofa Sobierajskiego, w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, używając wobec niego słów obraźliwych i pomówił go o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu sędziego, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- XVII. w okresie od stycznia 2003 r. do maja 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu - za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, znieważył urząd Rzecznika Praw Obywatelskich, używając wobec piastującego go Andrzeja Zolla słów obraźliwych i pomówił go o takie postępowanie i

właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla piastowanego urzędu, to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

XVIII. w okresie od stycznia 2003 r. do września 2005 r. w Krakowie, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, publicznie za pośrednictwem portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca - www.zgospo.webpark.pl i założonej przez siebie strony pod domeną zkekus.w.interia.pl, rozpowszechniał wiadomości z rozpraw sądowych prowadzonych z wyłączeniem jawności przed Sądem Okręgowym Wydział IX Rodzinny w sprawie sygn. I CR 603/04 z własnego powództwa o rozwód, to jest o czyn z art. 241 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Działając na podstawie art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy wyznaczył do rozpoznania przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy w Dębicy.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2007 r., w sprawie o sygnaturze II K 451/06, Sąd Rejonowy w Dębicy uznał oskarżonego Zbigniewa Kękusia za winnego czynów:

- z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za każdy z tych czynów skazał go na karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł (15 czynów; punkty: I, III-XVI wyroku; wszystkie czyny dotyczyły znieważenia i pomówienia sędziów sądów powszechnych);
- z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł (czyn z punktu II wyroku);
- z art. 226 § 3 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu grzywnę w wymiarze 40 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł (czyn z punktu XVII wyroku, dotyczący znieważenia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich);
- z art. 241 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych przy określeniu wysokości jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł (czyn opisany w punkcie XVIII wyroku).

Sąd Rejonowy w miejsce orzeczonych jednostkowych kar grzywny orzekł wobec oskarżonego Zbigniewa Kękusia łączną karę grzywny w wymiarze 150 stawek przy określeniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych (pkt XIX).

Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 27 grudnia 2007 r.

Wyrokiem z dnia 15 września 2010 r., sygn. akt II Ko 283/10, Sąd Okręgowy w Rzeszowie, na wniosek obrońcy skazanego, wznowił postępowanie w sprawie II K 451/06, odnośnie rozstrzygnięć zawartych w punktach I, III-XVII i uchylił w tej części wyrok Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 18 grudnia 2007 r., sygn. akt II K 451/06, przekazując w tym zakresie sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W tym miejscu należy wyjaśnić, że, jak wynika z uzasadnienia tego wyroku, wznowienie nastąpiło z uwagi na wyrok TK z dnia 11 października 2006 r. (P 3/06, OTK – A 2006, nr 9, poz. 121) i miało dotyczyć wyłącznie rozstrzygnięć, którymi przypisano skazanemu czyny z art. 226 § 1 k.k. i art. 212 § 2 w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (k. 3533 verte). Tymczasem wyrokiem tym uchylono także rozstrzygnięcie zawarte w punkcie XVII wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy, dotyczące czynu zakwalifikowanego z art. 226 § 3 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Po uchyleniu tego wyroku sprawa została przydzielona do referatu Sędziego Beaty Stój, która wnioskowała o wyłączenie jej od rozpoznania tej sprawy z uwagi na zarzuty podnoszone przez oskarżonego w licznych pismach. Podobne wnioski złożyli inni Sędziowie tego Sądu. Wniosek ten nie został uwzględniony (k. 3569).

Dnia 15 marca 2011 r. przed Sądem Rejonowym, w Dębicy odbyła się rozprawa w sprawie o sygnaturze II K 854/10. Z protokołu tej rozprawy wynika, że doszło na niej do odczytania aktu oskarżenia przez prokuratora. Następnie oskarżony składał wyjaśnienia i odpowiadał na pytania przewodniczącego, obrońcy i prokuratora. Na tej rozprawie sąd postanowił zwrócić się do biegłych psychiatrów o wydanie opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego.

Dnia 7 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w Dębicy zawiesił postępowanie w sprawie II K 854/10 w związku z zapowiedzią wniesienia kasacji przez Prokuratora Generalnego (k. 3814).

Dnia 9 marca 2012 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja Prokuratora Generalnego, którą zaskarżono na korzyść Zbigniewa Kękusia wyrok Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 18 grudnia 2007 r. w zakresie czynów opisanych w punktach II i XVIII tego wyroku. Kasacja ta została uwzględniona, co spowodowało uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy wskazał m.in. na potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego przez przesłuchanie świadka Krzysztofa Łapaja.

Po rozpoznaniu kasacji sprawa ponownie wpłynęła do Sądu Rejonowego w Dębicy. Zarządzeniem z dnia 15 marca 2012 r. nadano jej sygnaturę akt II K 145/12 i przydzielono do referatu SSR Beaty Stój (k. 3844). Postanowieniem z dnia 15 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Dębicy podjął zawieszone postępowanie w sprawie II K 854/10 (k. 3850). W tym samym dniu Sąd Rejonowy wydał również postanowienie o połączeniu sprawy II K 145/12 ze sprawą II K 854/10 (k. 3854).

Zarządzeniem z dnia 16 kwietnia 2012 r. wyznaczono Zbigniewowi Kękusowi obrońcę z urzędu (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 81 § 1 k.p.k.) – k. 3876.

Dnia 29 czerwca 2012 r. odbyła się rozprawa w sprawie II K 854/10, na którą nie stawił się oskarżony, stawili się natomiast jego obrońca i prokurator. Sąd postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego „na podstawie art. 479 § 1 k.p.k.”. Na podstawie art. 345 § 1 k.p.k. obrońca złożył wniosek o przekazanie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Wniosek ten nie został uwzględniony. Na podstawie art. 479 § 2 k.p.k. odczytano wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku poprzednio prowadzonego postępowania sądowego oraz te złożone na rozprawie w dniu 15 marca 2011 r. Na podstawie art. 202 § 1 k.p.k. zwrócono się do biegłych psychiatrów o wydanie opinii dot. Zbigniewa Kękusia, czemu sprzeciwił się obrońca (k. 4003).

W ciągu kolejnych kilku miesięcy były wydawane w sprawie decyzje incydentalne, związane głównie z realizacją badań psychiatrycznych oskarżonego (wydawanie postanowień o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu, rozpoznawanie wniosków o wyłączenie biegłych, itp.) oraz z rozpoznawaniem kolejnych wniosków oskarżonego o wyłączenie Sędziego Beaty Stój.

Zarządzeniem z dnia 31 maja 2013 r. zmieniono przedmiot posiedzenia z 14 czerwca 2013 r., wyznaczonego w celu zastosowania tymczasowego aresztowania, na umorzenie w części postępowania karnego (k. 4299). Na posiedzenie z dnia 14 czerwca 2013 r. nie stawił się oskarżony, stawił się natomiast jego obrońca. Na podstawie art. 399 k.p.k. Sąd uprzedził obecnych o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu w punktach I i III-XVI aktu oskarżenia i zakwalifikowania ich z art. 216 § 2 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Jednocześnie prokurator oświadczył, że obejmuje powyższe przestępstwa ściganiem z urzędu i wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie ich karalności. Natomiast obrońca wniósł o umorzenie postępowania z powodu niepopelnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów (k. 4350).

Na tym posiedzeniu wydano postanowienie, które zawiera dwa punkty. W punkcie I Sąd Rejonowy w Dębicy, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. i art. 102 k.k. w zw. z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko Zbigniewowi Kęksiowi o czyny z art. 216 § 2 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (15 czynów z punktów I i III-XVI aktu oskarżenia; wszystkie dotyczące znieważenia i pomówienia sędziów sądów powszechnych) i z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (1 czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia, dotyczący pomówienia adwokata Wiesławy Zoll). W punkcie II postanowienia Sąd Rejonowy, na podstawie art. 34 § 3 k.p.k., wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę o czyny zarzucane Zbigniewowi Kęksiowi, dotyczące znieważenia i zniesławienia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 226 § 3 k.k. i art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – czyn z punktu XVII aktu oskarżenia) oraz o publiczne rozpowszechnienie wiadomości z rozprawy sądowej prowadzonej z wyłączeniem jawności (art. 241 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – czyn z punktu XVIII aktu oskarżenia).

Po rozpoznaniu zażalenia oskarżonego, Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 r., sygn. akt II Kz 246/13, uchylił zaskarżone rozstrzygnięcie w punkcie I i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w Dębicy do ponownego rozpoznania.

Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt II K 687/13 (k. 4431) i skierowana do referatu SSR Beaty Stój. Zarządzeniem z dnia 19 września 2013 r.

połączono do wspólnego rozpoznania sprawę II K 687/13 ze sprawą II K 407/13 (choć nie wynika to wprost z akt sprawy, należy uznać, że sprawa o sygnaturze II K 407/13 to sprawa wyłączona do odrębnego postępowania postanowieniem z 14 czerwca 2013 r. - punkt II tego postanowienia). Dalej sprawa Zbigniewa Kękusia była prowadzona właśnie pod tą sygnaturą.

W ciągu kolejnych miesięcy w sprawie podejmowano jedynie czynności incydentalne, jak np. wydanie postanowienia o powołaniu biegłego psychologa, rozpoznanie skargi na przewlekłość postępowania, czy zmierzające do ustalania terminu badania oskarżonego przez biegłych i wyegzekwowania jego stawiennictwa na to badanie. Został też oddalony kolejny wniosek oskarżonego o wyłączenie Sędziego Beaty Stój od rozpoznania jego sprawy.

Zarządzeniem z dnia 11 lipca 2014 r. wyznaczono termin posiedzenia na 23 września 2014 r. w przedmiocie umorzenia postępowania lub jego zawieszenia (k. 4870). Następnie termin ten odwołano z powodu choroby sędziego (k. 4928) i wyznaczono posiedzenie na 12 listopada 2014 r. (k. 4938). Na posiedzenie z dnia 12 listopada 2014 r. nie stawił się oskarżony, stawili się obrońca oraz biegli (ustna opinia), posiedzenie odroczono do 12 grudnia 2014 r. – k. 4957, termin ten odwołano (k. 5045). Zarządzeniem z dnia 8 stycznia 2015 r. wyznaczono na 3 lutego 2015 r. termin posiedzenia w przedmiocie umorzenia postępowania lub orzeczenia o zastosowaniu obserwacji psychiatrycznej (k. 5056). Posiedzenie w tym terminie nie odbyło się, ostatecznie zostało wyznaczone na 14 kwietnia 2015 r. (k. 5186). Na posiedzeniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. oskarżony nie stawiał się, stawiał się obrońca substytucyjny. Sąd wydał postanowienie w przedmiocie obserwacji psychiatrycznej oskarżonego (k. 5282).

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie nie uwzględnił wniosku oskarżonego o wyłączenie od rozpoznania sprawy wszystkich Sędziów Sądu Rejonowego w Dębicy. Zarządzeniem z dnia 4 lutego 2016 r. wyznaczono termin posiedzenia w przedmiocie umorzenia postępowania karnego na 15 marca 2016 r. Z przesłanych do pokrzywdzonych zawiadomień o terminie tego posiedzenia wynika, że miało to być posiedzenie przeprowadzone na podstawie art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 k.p.k.

Postanowieniem z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt II K 407/13, Sąd Rejonowy w Dębicy umorzył postępowanie w tej sprawie z powodu przedawnienia karalności czynów zarzucanych Zbigniewowi Kękusowi. W punkcie I tego postanowienia jako podstawę umorzenia powołano art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. i art. 102 k.k., zaś w punkcie II, w odniesieniu do czynów publicznoskargowych - art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 102 k.p.k. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w postanowieniu wskazano inną kwalifikację prawną czynów, eliminując z niej art. 226 § 1 k.p.k. zgodnie z załozeniami wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie, wydanego na skutek uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania karnego. Ponadto z kwalifikacji prawnej niektórych czynów wyeliminowano art. 12 k.k., co Sąd uzasadnił ustaleniem, że przestępne zachowanie oskarżonego w stosunku do czwórki pokrzywdzonych ograniczyło się do zapisów w jednym piśmie. Sąd zmienił również ramy czasowe przypisanych oskarżonemu czynów (na taką potrzebę wskazywał Sąd Najwyższy w swoim wyroku z 2012 r.), jak też opisy niektórych czynów zabronionych, eliminując z nich wskazania na działanie oskarżonego na stronie zkekus.w.interia.pl lub działanie na stronie www.zgsopo.webpark.pl.

Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 16 kwietnia 2016 r.

Kasację od powyższego postanowienia na korzyść Zbigniewa Kękusia wniosł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny zarzucając mu „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na wydaniu w dniu 14 marca 2016 r. postanowienia o umorzeniu postępowania karnego prowadzonego przeciwko Zbigniewowi Kękusowi w zakresie czynów opisanych w jego sentencji w punkcie I podpunkty 1-16 - wobec przedawnienia ich karalności, przez sędziego, który brał udział w wydaniu wcześniejszego postanowienia z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II K 854/10, rozstrzygającego w tym samym zakresie, które zostało następnie uchylone w instancji odwoławczej wskutek wniesienia zażalenia, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, co stanowiło jednocześnie bezwzględna przyczynę odwoławczą określona w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., a nadto rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 i 92 k.p.k., polegające na

dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i bez uwzględnienia całokształtu ujawnionych w toku postępowania okoliczności, poprzez przyjęcie, że to oskarżony osobiście bądź przy pomocy innej osoby, umieszczając na stronach internetowych: www.zgsopo.webpark.pl i zkekus.w.interia.pl, znieważył i pomówił pokrzywdzonych o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ich w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska oraz rozpowszechniał okoliczności z rozprawy rozwodowej toczącej się z wyłączeniem jawności, podczas gdy ta okoliczność nie została bezspornie ustalona, skutkiem czego doszło do naruszenia przepisu art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.”.

Skarżący w związku z podniesionym zarzutem wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. z uwagi na niedające się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego.

W odpowiedzi na kasację obrońca wyznaczony z urzędu w celu reprezentowania Zbigniewa Kękusia w postępowaniu kasacyjnym wniósł o „uchylenie zaskarżonego postanowienia i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. z uwagi na niedające się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego okazała się częściowo zasadna, bowiem w części zaskarżone postanowienie jest dotknięte uchybieniem o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Rzeczywiście w wydaniu w dniu 15 marca 2016 r. postanowienia o umorzeniu postępowania karnego prowadzonego przeciwko Zbigniewowi Kękusowi w zakresie czynów opisanych w jego sentencji w punkcie I podpunkty 1-16, brała udział Sędzia Beata Stój, która wydała także wcześniejsze postanowienie z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II K 854/10, rozstrzygające w tym samym zakresie, które zostało następnie uchylone w instancji odwoławczej wskutek wniesienia zażalenia, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Stanowi to rażące naruszenie art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k., uznane przez ustawodawcę za bezwzględna podstawę uchylenia orzeczenia (art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.; por. w tym względzie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1988 r., II KR 36/88; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2020 r., III KK 287/19). Wobec jednoznacznego nakazu wynikającego z art. 439 § 1 k.p.k., zaskarżone orzeczenie należało zatem uchylić w powyższym zakresie (punktu I podpunktu 1-16).

Normalnym następstwem uchylenia orzeczenia z powodu tej bezwzględnej przesłanki odwoławczej jest przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, tym razem przez sąd, w którym zasiadają sędziowie niepodlegający wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że doszło już do przedawnienia karalności wszystkich zarzucanych Zbigniewowi Kękusowi czynów, przy odniesieniu terminów przedawnienia karalności do przyjętej przez Sąd Rejonowy w Dębicy kwalifikacji prawnej tych czynów, zawartej w zaskarżonym postanowieniu. W sprawie nie jest więc możliwe wydanie takiego orzeczenia następczego, jakie zazwyczaj generuje uchylenie orzeczenia z powodu bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.

W kasacji sformułowano także drugi zarzut kasacyjny, odnoszący się już do całości zaskarżonego postanowienia. Mianowicie, zdaniem autora kasacji, w sprawie doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść postanowienia naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k., polegającego na dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i bez uwzględnienia całokształtu ujawnionych w toku postępowania okoliczności, poprzez przyjęcie, że to oskarżony osobiście bądź przy pomocy innej osoby, umieszczał na stronach internetowych, www.zgsopo.webpark.pl i zkekus.winteria.pl, znieważał i pomówił pokrzywdzonych o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ich w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska oraz rozpowszechniał okoliczności z rozprawy rozwodowej toczącej się z wyłączeniem jawności, podczas gdy ta okoliczność nie została bezspornie ustalona, skutkiem czego „doszło do naruszenia przepisu art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.”.

Aby ustosunkować się do tego zarzutu, jak również wniosku zawartego w kasacji, należało prześledzić z uwagą tok przeprowadzonego w sprawie

J

postępowania. Temu też miało służyć dość szczegółowe jego zrelacjonowanie w tzw. części historycznej tego uzasadnienia. Istotne dla sprawy fakty są następujące:

1). W 2007 r. Zbigniew Kękuś został prawomocnie skazany za wszystkie 18 zarzucanych mu czynów;

2). Uchylenie prawomocnego wyroku skazującego na skutek wznowienia postępowania co do 16 z tych 18 czynów nastąpiło nie z tego powodu, że nowe fakty lub dowody wskazywały na niesłuszność skazania Zbigniewa Kękusia. Powodem uchylenia wyroku było naruszenie prawa materialnego, polegające na skazaniu oskarżonego za czyny kumulatywnie kwalifikowane również z art. 226 § 1 k.k. przy jednoczesnym braku wykazania w opisie tych czynów, że pomówienie nastąpiło w związku i podczas pełnienia obowiązków służbowych. Orzeczenie to nie stwarzało zatem przeszkód prawnych do dalszego prowadzenia postępowania karnego o zarzucone w akcie oskarżenia czyny, tyle że konieczne było wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej tych czynów art. 226 § 1 k.k. Zmiana opisów czynów na niekorzyść oskarżonego nie wchodziła w grę z powodu zakazu *reformationis in peius*.

3). Uchylenie prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy z 2007 r. co do dwóch innych spośród 18 przypisanych nim czynów nastąpiło w 2012 r. z mocy wyroku Sądu Najwyższego, uwzględniającego kasację Prokuratora Generalnego. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano na konieczność przeprowadzenia w sprawie dalszych dowodów, mianowicie przesłuchania w charakterze świadka Krzysztofa Łapaja, oraz korekty czasu popełnienia czynów zabronionych. Sąd Najwyższy rozpoznający kasację, pomimo takich możliwości prawnych, nie stwierdził, aby skazanie oskarżonego w 2007 r. było „oczywiście niesłuszne”. Wówczas musiałby bowiem wydać wyrok uniewinniający (por. art. 537 § 2 k.p.k.).

4) W kasacji Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny stwierdza, że po uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy z 2007 r. przez Sąd Okręgowy w 2010 r. (w części), a następnie przez Sąd Najwyższy w 2012 r. (w dalszej części), nie doszło w sprawie do otwarcia przewodu sądowego. Analiza akt sprawy prowadzi do odmiennych wniosków, szczegółowo przedstawionych w części historycznej tego uzasadnienia. Pierwsza rozprawa w sprawie po uchyleniu wyroku

na skutek wniosku o wznowienie postępowania odbyła się 15 marca 2011 r. Doszło wówczas do odczytania aktu oskarżenia i odebrania wyjaśnień od oskarżonego, a to są czynności stanowiące o otwarciu przewodu sądowego. Trzeba zatem przyjąć, że w odniesieniu do czynów opisanych w punktach I oraz III – XVII wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy z 2007 r., już w 2011 r. doszło do otwarcia przewodu sądowego w ramach ponownego rozpoznania sprawy. Druga rozprawa w tej sprawie odbyła się już po uchyleniu pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku z 2007 r. przez Sąd Najwyższy. Po połączeniu sprawy już prowadzonej z nową, przekazaną do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy, dnia 29 czerwca 2012 r. odbyła się rozprawa, którą zdecydowano się prowadzić pod nieobecność oskarżonego. Odczytano też jego wyjaśnienia złożone na wcześniejszych etapach postępowania. Niestety analiza akt sprawy nie prowadzi do jednoznacznych wniosków co do tego, czy sąd zdecydował się prowadzić rozprawę od początku ze względu na połączenie spraw i wcześniejsze zawieszenie postępowania w sprawie o sygn. II K 854/10. Z protokołu tej rozprawy nie wynika, iżby doszło do ponownego odczytania aktu oskarżenia. Ponadto, w toku rozprawy obrońca złożył wniosek na podstawie ówczesnie obowiązującego art. 345 k.p.k., którego rozpoznanie powinno mieć miejsce przed otwarciem przewodu sądowego. Za przyjęciem, że na tej rozprawie przewodu sądowego nie otwarto przemawia fakt, że po rozprawie w dniu 29 czerwca 2012 r. Sąd wydawał orzeczenie kończące to postępowanie nie w formie wyroku umarzającego postępowanie z powodu przedawnienia karalności czynów, tylko w formie postanowienia, co pozostawałoby w sprzeczności z wymogami art. 414 § 1 k.p.k., gdyby przyjąć, że jednak doszło do otwarcia przewodu sądowego.

Lektura akt prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy w Dębicy, po uchyleniu przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie jego postanowienia z dnia 14 czerwca 2013 r. i ponownym połączeniu spraw (sprawy wyłączonej do odrębnego rozpoznania i sprawy przekazanej do ponownego rozpoznania po uchyleniu postanowienia o umorzeniu), procedował na posiedzeniach, czyli tak, jakby do otwarcia przewodu sądowego w tej sprawie nie doszło. Świadczy o tym to, że wysyłając pokrzywdzonym w 2016 r. zawiadomienia o posiedzeniu w przedmiocie umorzenia postępowania, informowano ich o posiedzeniu przeprowadzanym w trybie art. 339

§ 3 pkt 1 lub 2 k.p.k. Sąd prowadził jednocześnie czynności zmierzające do ustalenia stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu i w toku postępowania (pozyskał m.in. opinię biegłych psychiatrów).

5). W sprawie, po uchyleniu wyroku z 2007 r., nie przeprowadzono nowych dowodów oprócz przesłuchania oskarżonego na rozprawie w dniu 15 marca 2011 r. i pozyskania opinii sądowo-psychiatrycznej. W szczególności, nie wykonano zaleceń Sądu Najwyższego co do potrzeby przesłuchania świadka Krzysztofa Łapaja. Powód takiego postąpienia został szczegółowo wyjaśniony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Krzysztof Łapaj jednoznacznie oświadczył w piśmie skierowanym do Sądu, że nie sławi się na przesłuchanie ze względów zdrowotnych, a ponadto nie ma żadnych informacji w tej sprawie i nic nie pamięta z uwagi na upływ czasu.

6). Poza sporem pozostaje, że wszystkie czyny zabronione objęte zaskarżonym postanowieniem rzeczywiście uległy przedawnieniu przed datą jego wydania, większość z nich (16 z 18) jeszcze w 2013 r.

7). Poza sporem pozostaje, a przynajmniej nie zakwestionowano tego w kasacji, że wymienione w zaskarżonym postanowieniu znieważające i poniżające treści były zawarte w wymienionych tam pismach kierowanych przez Zbigniewa Kękusia do sądów i innych organów państwowych. W kasacji argumentuje się jedynie, że nie ustalono, iżby to oskarżony osobiście lub przy pomocy innej osoby umieszczał te treści na stronach internetowych.

8). Po zmianie kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych w akcie oskarżenia prokurator oświadczył, że obejmuje je ściganiem z urzędu (k. 4350).

W kontekście poczynionych powyżej ustaleń o przebiegu postępowania w sprawie skarżącego, jak również konfrontując treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia z aktami sprawy, trzeba stwierdzić, że zarzut kasacyjny, w zakresie w jakim wskazuje na rażące naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k. przez Sąd Rejonowy w Dębicy, co miało z kolei doprowadzić do rażącego naruszenia art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., jest bezzasadny.

Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wykazał, dlaczego w jego ocenie nie zachodziły przesłanki do umorzenia postępowania karnego wobec Zbigniewa Kękusia przy zastosowaniu innej podstawy prawnej niż wskazana w art. 17 § 1 pkt

6 k.p.k. lub wręcz uniewinnienia oskarżonego. Decyzja Sądu o umorzeniu postępowania właśnie na tej podstawie prawnej była słuszna. Należy stwierdzić, że dalekie od wzorowego postępowania było prowadzenie nadal czynności w sprawie, takich jak chociażby pozyskiwanie opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, już po dacie, w której karalność większości zarzucanych oskarżonemu czynów uległa przedawnieniu. Te okoliczności nie są jednak przedmiotem zarzutów kasacyjnych.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, który Sąd Najwyższy orzekający w tej sprawie podziela, że w wypadku uchylecia wyroku skazującego w trybie kasacji lub wznowienia postępowania, gdy nie jest możliwe uniewinnienie oskarżonego, a upłynął okres przedawnienia karalności, postępowania karnego nie wolno prowadzić i podlega ono umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III KK 340/06). Sąd Najwyższy wielokrotnie też podkreślał, że w przypadku zbiegu negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., sąd powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność jego dalszego prowadzenia. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy zbieg tych przesłanek zostanie stwierdzony dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I KZP 27/10, OSNKW 2011, z. 1, poz. 5). Wówczas umorzenie z powodu przedawnienia karalności jest dopuszczalne, ale tylko wtedy, gdy nie ma od razu podstaw do uniewinnienia oskarżonego z braku czynu lub braku znamion czynu albo braku winy. Wskazuje się, że umorzenie z racji przedawnienia wchodzi też zawsze w rachubę, gdyby kwestie istnienia czynu, jego znamion i odpowiedzialności wymagały dalszego dowodzenia, gdyż postępowaniu w tej materii stoi na przeszkodzie przedawnienie karalności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r., IV KKN 264/99; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2002 r., V KKN 484/00).

Odnosząc ogólne standardy dotyczące zbiegu przesłanek na grunt tej sprawy trzeba w pierwszej kolejności stwierdzić, że jeżeli są wątpliwości co do tego, czy zebrany w postępowaniu materiał dowodowy potwierdza w stopniu wystarczającym wyrażoną w akcie oskarżenia hipotezę co do sprawstwa

oskarzonego, to art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. pozwala sądowi umorzyć postępowanie z braku podstawy faktycznej oskarżenia. Jednak, z woli ustawodawcy, może do tego dojść jedynie wówczas, gdy zachodzi, *verba legis*, oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.). W kasacji nie wskazuje się, iżby w rozpatrywanej sprawie zachodził oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia. Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny argumentuje natomiast, że umorzenie powinno nastąpić „z uwagi na niedające się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarzonego”. Jest rzeczą oczywistą, że stwierdzenie niedających się usunąć wątpliwości co do sprawstwa zmusza każdy sąd do uniewinnienia oskarzonego, jeżeli stan ten zostanie ustalony po otwarciu przewodu sądowego i przeprowadzeniu wszystkich dowodów w sprawie. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, wówczas należy dać pierwszeństwo przesłance uniewinnienia (art. 17 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k.) a nie przesłance umorzenia z powodu przedawnienia karalności. Rzecz jednak w tym, że sposób procedowania Sądu Rejonowego w Dębicy spowodował istotne wątpliwości co do tego, czy Sąd ten wydał zaskarżone postanowienie po otwarciu przewodu sądowego przynajmniej co do części objętych nim czynów. Należy raczej przyjąć, podobnie jak to uczyniono w kasacji, że po otwarciu przewodu sądowego na rozprawie w dniu 15 marca 2011 r. i połączeniu spraw do wspólnego rozpoznania w 2012 r. Sąd ten zdecydował się prowadzić rozprawę od początku, zaś do ponownego otwarcia przewodu sądowego, tym razem w odniesieniu do wszystkich czynów zarzucanych aktem oskarżenia, już nie doszło. Sąd wprost wskazał w zawiadomieniach do pokrzywdzonych, że zamierza wydać zaskarżone postanowienie o umorzeniu w trybie art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 k.p.k. Skoro tak, to już z tego powodu, że w sprawie doszło do przedawnienia karalności zanim przeprowadzono w niej wszystkie dowody i wyjaśniono wszystkie okoliczności faktyczne na rozprawie, dalsze prowadzenie postępowania blokowała negatywna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. i niedopuszczalne było jego prowadzenie. Zatem słuszna była decyzja o jego umorzeniu właśnie na tej podstawie prawnej.

Co jednak istotniejsze, w ocenie Sądu Rejonowego w Dębicy, materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przygotowawczym i w toku poprzednio prowadzonego postępowania sądowego uprawniał go do uznania, że w ogóle nie

zachodzi w sprawie sytuacja zbiegu przesłanek z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. i z art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. W ocenie tego Sądu nawet bez dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, zgromadzony materiał dowodowy potwierdzał w stopniu wystarczającym hipotezę o sprawstwie zarzucanych oskarżonemu czynów, wyrażoną w akcie oskarżenia. Sąd nie mógł jednak dalej tej hipotezy weryfikować, bowiem na przeszkodzie temu stało przedawnienie karalności czynów, które, w ocenie tego Sądu, po dokonaniu zmiany ich opisów i kwalifikacji prawnej w stosunku do wskazanej w akcie oskarżenia, można było przypisać oskarżonemu.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że niesporne było zamieszczenie przez Zbigniewa Kękusia treści znieważających i zniesławiających w jego pismach procesowych kierowanych do sądów i innych organów państwowych. Natomiast, zdaniem autora kasacji, Sąd Rejonowy w Dębicy rażąco naruszył art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k. uznając, że Zbigniew Kękuś miał wpływ na decyzję o publikowaniu w internecie tych pism, jak również informacji z rozprawy prowadzonej z wyłączeniem jawności. W kasacji wskazano, że stosowne ustalenia w tym zakresie Sąd Rejonowy w Dębicy poczynił na podstawie pisma z 30 października 2006 r. oraz pisma z 20 lipca 2004 r., jak również tego, że strona zkekus.w.interia.pl, na której umieszczane były pisma zaczyna się od podania danych personalnych oskarżonego i zawiera opis jego postępowania rozwodowego. Analiza zaskarżonego postanowienia prowadzi do konkluzji, że Sąd Rejonowy w Dębicy wyprowadził wnioski w tym zakresie ze zdecydowanie większej ilości dowodów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd Rejonowy w Dębicy wskazał w tym względzie na:

- 1) pismo z 30 października 2006 r. w którym Zbigniew Kękuś sformułował wobec części pokrzywdzonych propozycję, że w razie przedłożenia przez nich oświadczeń, iż nie czują się pokrzywdzeni w tej sprawie, w ciągu tygodnia od daty złożenia stosownego pisma, cyt.: „usunięte zostaną z pism znajdujących się na mojej oraz Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca stronach internetowych państwa nazwiska” (s. 12 pisma; k. 2877 akt sprawy). W tym samym piśmie oskarżony, adresując swą wypowiedź do innych 6 pokrzywdzonych, stwierdził, że jeżeli znajdą

niniejsze pismo na znanych im stronach internetowych, nie powinni mieć mu za złe, bowiem z nimi z radością spotka się w sądzie.

- 2) pismo z 20 lipca 2004 r., w którym Zbigniew Kękuś poinformował, że elektroniczna wersja jego wniosku oraz wszystkich – do końca trwania postępowania [z jego powództwa] jego pism i odpowiedzi na nie będą umieszczane na stronach internetowych Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca (s. 30 pisma, k. 119 verbe).
- 3) fakt, że we wszystkich pismach umieszczonych na stronach internetowych widnieje rozdzielnik, komu te pisma zostały przekazane oprócz adresata. W tym rozdzielniku zazwyczaj był umieszczany adres strony internetowej www.zgsopo.webpark.pl.
- 4) pismo z 7 czerwca 2004 r. adresowane do Włodzimierza Barana, w którym Zbigniew Kękuś wprost zapowiedział, że prześle to pismo do przedstawicieli władz, administracji, mediów, zaś elektroniczna wersja tego pisma znajdzie się na internetowych stronach Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca (s. 12 pisma, k. 147 verbe akt sprawy).
- 5) pismo z 17 lutego 2005 r., zaadresowane do ówczesnego Rzecznika Praw Obywatelskich i przekazane do wiadomości wielu podmiotów, w tym stron internetowych www.zgsopo.z.pl oraz www.zkekus.z.pl, w którym Zbigniew Kękuś stwierdza, że przekazuje do publicznej wiadomości informacje z przebiegu rozpoczętego w 1997 r. postępowania z jego powództwa, „dopiero od 2002 r.” (s. 24 pisma, k. 581 akt sprawy). W tym samym piśmie z 17 lutego 2005 r. Zbigniew Kękuś napisał, że on się swoimi pismami broni przed bezprawiem, podając je do publicznej wiadomości (s. 30 pisma, k. 587).

Sąd Rejonowy w Dębicy uznał, że wskazane powyżej okoliczności potwierdzają nie tylko to, że Zbigniew Kękuś dostarczał znieważające i zniesławiające materiały do publikacji, ale również mógł decydować o ich usunięciu ze stron internetowych, co oskarżony wprost sam przyznawał w tych pismach, natomiast negował w swoich wyjaśnieniach złożonych w ponownym postępowaniu. W świetle treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia i akt sprawy, takie ustalenia nie sposób uznać za poczynione z rażącym naruszeniem zasad wiedzy,

logiki i doświadczenia życiowego. Na marginesie trzeba wyjaśnić, że w zarzucie kasacji przyjęto jakoby Sąd Rejonowy w Dębicy poczynił ustalenie, iż „oskarżony osobiście bądź przy pomocy innej osoby” umieszczał wiadome materiały na stronach internetowych. Tymczasem, jak wynika z zaskarżonego postanowienia, Sąd Rejonowy w Dębicy przyjął inny opis czynów w ramach tych zarzucanych aktem oskarżenia. Z postanowienia wynika, że umorzono postępowanie karne przeciwko Zbigniewowi Kękusowi toczące się o to, że znieważał i pomawiał pokrzywdzonych „za pośrednictwem” portalu internetowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Obrony Praw Ojca lub „za pośrednictwem” strony pod domeną zkekus.w.interia.pl. W akcie oskarżenia dodatkowo w opisach niektórych czynów była mowa o tym, że oskarżony działa „za pośrednictwem założonej przez siebie strony”. Mając na względzie treść pisma INTERII.PL S.A. z dnia 1 października 2007 r., Sąd zmienił ramy czasowe czynów objętych umorzonym postępowaniem i nie poczynił ustalenia, że stronę na tym portalu zakładał Zbigniew Kękus.

Podsumowując, Sąd Rejonowy w Dębicy wydając zaskarżone postanowienie nie naruszył w sposób rażący wskazanych w zarzucie kasacji przepisów art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k. Nie doszło też do rażącego naruszenia art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. Stwierdziwszy przedawnienie karalności czynów, jakie można było po zmianie ich opisu i kwalifikacji prawnej przypisać oskarżonemu, Sąd ten umorzył postępowanie zgodnie z wymogami art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., bowiem, w myśl utrwalonego orzecznictwa nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania po stwierdzeniu tej bezwzględnej negatywnej przesłanki procesowej. Co należy podkreślić, w sprawie nie doszło do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy na rozprawie, a w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, dopiero wówczas należałoby uniewinnić oskarżonego, nadając pierwszeństwo przesłance z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w stosunku do przesłanki z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Chociaż, jak już wcześniej wskazano, sposób procedowania Sądu Rejonowego w Dębicy w tej sprawie nie był w pełni poprawny (choćby przez zwleknięcie z wydaniem decyzji o umorzeniu postępowania z powodu przedawnienia karalności części czynów już w 2013 r.), to jednak sama decyzja o umorzeniu postępowania i podana dla niej podstawa prawna były prawidłowe.

Tej konkluzji nie zmienia powołanie się w uzasadnieniu kasacji na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1994 r. (II KRN 217/94, OSNKW 1994, z. 11-12, poz. 69). Postanowienie to dotyczy zupełnie innej sytuacji procesowej, mianowicie zbiegu przesłanki umorzenia postępowania z powodu amnestii i niepopelnienia czynu. Taka sytuacja nie zaistniała w tej sprawie. Kwestia rozstrzygnięcia zbiegu przesłanki z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. z przesłanką z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygana w sposób zaprezentowany już w tym uzasadnieniu. Zaskarżone postanowienie wpisuje się w tę linię orzecznictwa.

Wobec uznania zasadności zarzutu kasacyjnego jedynie w tej części, w której wskazywał on na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, kasacja spowodowała uchylenie zaskarżonego postanowienia jedynie w części, w jakiej było ono dotknięte tym uchybieniem (czyli w zakresie punktu I podpunktu 1-16). Jednocześnie, wobec tego, że doszło już do przedawnienia karalności czynów wskazanych w tej części postanowienia, konieczne było wydanie orzeczenia następczego w postaci umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Ze względu na negatywną przesłankę procesową wyrażoną w tym przepisie, nie jest bowiem możliwe dalsze prowadzenie tego postępowania, tym razem przez sąd, w którym nie będzie zasiadał sędzia podlegający wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 k.p.k.

W pozostałym zakresie (czyli w odniesieniu do punktu II zaskarżonego postanowienia) kasacja została oddalona. Do tej części postanowienia nie odnosi się bezwzględna podstawa odwoławcza a jedynie zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k., które miało doprowadzić do naruszenia art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. Ze względów przedstawionych już w tym uzasadnieniu, zarzut ten okazał się bezzasadny. Wobec tego należało oddalić kasację w tym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 538 k.p.k. Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu, na podstawie § 17 ust. 2 pkt 6 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj.: Dz. U. z 2019 r., poz. 18), Sąd Najwyższy

zasądził od Skarbu Państwa na jego rzecz kwotę 1180,80 zł za sporządzenie odpowiedzi na kasację i obronę Zbigniewa Kękusia na rozprawie kasacyjnej.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji postanowienia.



za oryginał właściwe podpisy
Za zgodność:
Hieronim Antoni Wydział 17
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY
18/10
Justyna Kryńska-Szafnara

